

KOLUMNA-LAS MIASTO-OGRÓD

Wstęp do broszury

Zespół drewnianych domów letniskowych w Kolumnie (dziś administracyjnie część powiatowego miasta Łask w województwie łódzkim) ma wartość wyjątkową. Powstawał w okresie bujnego rozkwitu idei miast-ogrodów, miast-lasów, idei wypoczynku na łonie przyrody w niedużym oddaleniu od wielkich, zanieczyszczonych ośrodków przemysłowych, czyli w pierwszym czterdziestoleciu XX w. (tu precyzyjniej w latach trzydziestych XX w.). Stanowi zwarty, komponowany kompleks zabudowy, która – paradoksalnie – przetrwała do współczesności mimo nietrwałości materiału, z jakiego ją postawiono, mimo burz dziejowych – najpierw II wojny światowej a potem eksperymentu społecznego, jakim był socjalizm – mimo braku przez całe dziesięciolecia codziennej dbałości o jej substancję, i wreszcie mimo że jej przeznaczeniem nie było zamieszkiwanie całoroczne tylko sezonowe – w okresie wakacyjnym.

Powstawała w kilku stylistykach architektonicznych, z których najciekawsza – z różnych względów – wydaje się estetyka modernistyczna, tak specyficzna, nowatorska i zarazem charakterystyczna dla tamtego okresu. Jest przy tym najlepszym odzwierciedleniem idei nowoczesności, sprawiedliwości społecznej, wiary w lepsze, słoneczne jutro, higieny i zdrowia, przyświecających ludziom w latach 20. i 30. XX w.

Jako letnisko Kolumna kojarzona jest przede wszystkim z żydowskimi mieszkańcami Łodzi, którzy przyjeżdżali tu na niedzielny i wakacyjny wypoczynek. To dodatkowy, ważny i tragiczny aspekt jej historii – w wyniku obłudnej polityki III Rzeszy w okresie II wojny światowej społeczność żydowska została praktycznie unicestwiona. Jest więc Kolumna materialnym śladem Jej niegdyś obecności a dziś pustki, jaka po Niej pozostała...

Zespół drewnianych domów w sosnowym lesie stanowi więc niezwykle świadectwo czasu, a przy tym element dziedzictwa kulturowego do niedawna całkowicie niedostrzegany i nieznan, choć o podobnych miejscach w Polsce głośno jest od dawna (większość z nas kojarzy przecież chociażby hasła Otwock, Podkowa Leśna czy „Świdermajer”). Jest to przy tym dziedzictwo kruche, wątłe i coraz bardziej zagrożone. Budynki od zakończenia II wojny światowej zamieszkiwane na stałe a kompletne do tego nieprzystosowane, w większości zupełnie się zdekapitalizowały. Mieszkania są bardzo małe, najczęściej bez żadnych wygód, brakuje infrastruktury techniczno-sanitarnej, izolacji termicznej. Domy od dawna nie remontowane znajdują się bardzo w złym stanie technicznym. Rośnie zagrożenie pożarowe.

Inicjatywa Stowarzyszenia „Nasza Kolumna” zgłoszona Dyrekcji Instytutu Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej wczesną wiosną 2014 r., aby podjąć próby dokumentacji historycznych, drewnianych domów letniskowych a może w przyszłości włączyć się w proces ich ratowania, trafiła na podatny grunt. W pierwszej kolejności, po uzgodnieniach z władzami samorządowymi Łasku, zdecydowano o przeprowadzeniu pomiarów inwentaryzacyjnych wybranych domów pozostających pod zarządem lokalnego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Zupełny brak dokumentacji architektonicznej (archiwalia uległy zniszczeniu w okresie II wojny światowej) uzasadnia przygotowanie materiałów wyjściowych do ewentualnego przyszłego projektowania. W najgorszym razie, w przypadku destrukcji budynków, pozostanie przynajmniej dokumentacja pomiarowa, obrazująca szczegółowo charakter i formę budowli.

Pomiary czterech pierwszych budynków latem 2014 r. przeprowadzili studenci II roku łódzkiej architektury w ramach praktyk z osadnictwa wiejskiego. Praktyki tego typu są

nieodłącznym elementem zawodowej edukacji przyszłych architektów, dającym im szansę fizycznego zetknięcia się z obiektami budowlanymi, zapoznania z ich strukturą konstrukcyjną, funkcjonalną oraz formą przestrzenną. To cenne doświadczenie samodzielnego (choć pod okiem prowadzących) rozpoznawania morfologii budynków, zrozumienia jak działają i późniejszego odwzorowania ich na papierze w postaci rysunków technicznych. Choć wiąże się z kurzem i brudem na poddaszach, wilgocią w piwnicach, pracą w upale bądź w deszczu, godzinami spędzonymi z taśmą pomiarową czy laserowym dalmierzem, daje też szansę na spotkanie z mieszkańcami, na wysłuchanie opowieści o przeszłości, a czasem po prostu na wysłuchanie żalów i zarzutów w stosunku do administracji. Jest równocześnie doświadczeniem pracy w zespole, gdzie odpowiedzialność rozkłada się na kilka osób, ale końcowy efekt zależy od rzetelności wszystkich członków grupy. Stare, nieco złośliwe architektoniczne powiedzonko mówi, że po odbyciu praktyk inwentaryzacyjnych student dokładnie wie, z kim już nigdy w życiu nie będzie zawodowo współpracował. I jest w tym sporo prawdy.

Równoległe z praktyką pomiarową odbył się plener rysunkowy dla studentów I roku, czyli ćwiczenia terenowe, polegające na rysowaniu odręcznym wybranych obiektów w wybranych miejscach. To także element edukacji zawodowej przyszłego architekta, choć mogłoby się wydawać, że dziś, w dobie gdy niemal wszystko wykonuje się z użyciem technik komputerowych, nie jest już tak niezbędny jak niegdyś. Tymczasem taki sposób pracy uczy przede wszystkim wrażliwości, syntetycznego spojrzenia na przestrzeń i syntezy przy jej odwzorowywaniu. Uczy precyzji, dokładności, cierpliwości, a także wyrażania emocji narzędziami graficznymi. Doskonale uzupełnia ćwiczenia rysunkowe odbywane w trakcie roku akademickiego w atelier, narzucając inne tempo pracy, inną dokładność oddawania rzeczywistości i środki, jakich się przy tym używa. Jest niewątpliwie częścią edukacji artystycznej.

Efekty inwentaryzacji pomiarowej i pleneru rysunkowego wraz z tekstami autorskimi studentów i opiekunów są treścią niniejszego opracowania, w zamyśle stanowiąc też komentarz do wystawy retrospektywnej podsumowującej prace w Kolumnie. Zarówno rysunki pomiarowe, jak i prace plastyczne wykonane zostały na wysokim poziomie profesjonalizmu i dobrze świadczą o ich autorach, wśród których kilkoro jest czynnymi członkami Koła Naukowego Studentów Architektury PŁ „IX PIĘTRO”. Pokazują też piękno Kolumny, które niewątpliwie zafascynowało studentów, czego dowodem mogą być ich komentarze do rysunków. Można mieć również nadzieję, że staną się doskonałą promocją Miejsca. Oby stały się też katalizatorem działań zmierzających do odrestaurowywania kolejnych historycznych drewnianych domów letniskowych.

Organizatorzy pomiarów inwentaryzacyjnych i pleneru rysunkowego składają serdeczne podziękowania Stowarzyszeniu „Nasza Kolumna” oraz Dyrekcji i Pracownikom Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Ignacego Jana Paderewskiego w Łasku-Kolumnie za gościnne przyjęcie i wielką życzliwość okazaną studentom. Dziękujemy również administracji ZGM w Łasku za udostępnienie budynków do pomiarów. Mieszkańcom domów przy ulicach: Sejmowej 7, Toruńskiej 9, Wojska Polskiego 14 i Jagiełły 10 dziękujemy za cierpliwość i wyrozumiałość. Wierzymy, że to początek dobrej współpracy na rzecz Kolumny i jej dziedzictwa kulturowego.

W. Witkowski
(opiekun Koła Naukowego Studentów Architektury PŁ „IX PIĘTRO”,
opiekun praktyk inwentaryzacyjnych)